Nr 3-4. Grudzień 1930 r. R. V. (IV).

GOTÓW! SPRAWIE SŁUŻ!

OKÓLNIK KIELECKIEGO ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Kielce, ulica Szeroka Nr 40

Nr. 3-4. Grudzień 1930 r. R. V (IV).

GOTÓW! SPRAWIE SŁUŻ!

OKÓLNIK KIELECKIEGO ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Adres Redakcji i Administr.: Kielce, ulica Szeroka 40. Nr telefonu 468.

Redaktor i wydawca **Ks. Mieczysław Połoska.**

Opłata roczna dla Stow. Związkowych 2 zł.

DZIAŁ RELIGIJNY.

GDY GWIAZDKA ZABŁYŚNIE...



Idzie już, zbliża się, z utęsknieniem oczekiwana chwila, gdy na polskiem niebie, w dzień wigilijny, zabłyśnie pierwsza gwiazdka, zwiastująca ludziom dobrej woli, że narodził się Zbawiciel świata...

„Bóg się rodzi, moc truchleje!" — uderzy w przestworza z miljonów piersi pieśń potężna, kolenda polska! Cały Naród pójdzie, jak już tysiąc lat to czyni, pokłon oddać Dzieciątku i o wierności swej Je zapewnić.

Staną też przed Dzieciątkiem tysiączne zastępy tych, co „rycerzami Chrystusowej Polski" i „strażą przednią królestwa Jego" nazwani zostali: druhowie i druchny.

Staną na raport, pokłon oddadzą i odnowią, a wykonać przyrzekną na Zlocie wrześniowym uchwaloną rezolucję:

Stowarzyszona Młodzież Polska w przekonaniu, że czynny udział w „Akcji Katolickiej" jest ścisłym obowiązkiem, zorganizowanej zwłaszcza, młodzieży katolickiej,

POSTANAWIA:

pogłębiać w sobie uświadomienie katolickie *przez rozbudowę czytelnictwa katolickiego, urządzanie odczytów i wykładów o treści i duchu ściśle katolickim;*

pogłębiać w sobie wewnętrzne religijne życie katolickie *przez*

czujną straż nad własnem sumieniem, ukrzepianie w sobie silnej, a konsekwentnej woli katolickiej,

ulepszanie własnych obyczajów według nieśmiertelnej zasady Chrystusowej;

pogłębiać w sobie szczere, a żywiołowe przywiązanie do Stolicy Apostolskiej, *przez*

poczucie karności i posłuchu władzom kościelnym,

budzenie w sobie bojowego ducha obrony: Kościoła Katolickiego, jego Chrystusowej prawdy, praw, świętości, tradycyj i zwyczajów.

. . . .

Na pochylone czoła młode, na serca oddane, na „wolę dobrą", na pracę nad sobą, na czyn katolicki — spłynie od Dzieciątka błogosławieństw wiele.

SAM NA SAM Z BOGIEM.

Rzucamy w szeregi drogiej naszej młodzieży stowarzyszonej myśl nową, która, nie wątpimy w to, z radością przyjętą przez nie zostanie.

Stowarzyszenia nasze powołane są w pierwszym rzędzie po to, by młodzież wychowywały w zasadach katolickich i wyrabiały w niej charakter i zapał do ideowej apostolskiej pracy.

Nieocenionym środkiem do osiągnięcia tego wzniosłego celu są misje, rekolekcje, organizowane przez naszych duszpasterzy w pewnych odstępach czasu dla parafjan, a wśród nich i dla młodzieży. Ileż to łask podczas takich ćwiczeń duchowych spływa na dusze, ile postanowień dobrych się rodzi, ileż ludzi lepsze, nowe rozpoczyna życie!

Na drodze jednak do należytego wykorzystania tych rekolekcyj stoi wiele poważnych przeszkód, jak: konieczność obcowania podczas nich z ludźmi, zajmowanie się sprawami doczesnemi (praca w gospodarstwie, warsztacie), co znów wywołuje roztargnienie, rozprasza uwagę, skupienie i t. d

Dla dusz, pragnących na czas rekolekcyj zupełnie się oderwać od świata, pragnących gruntownie przez kilka dni popracować nad sobą, zbadać stan swojej duszy, rozmawiając z Bogiem i słuchając Jego głosu, wejść na nową drogę życia, Kościół urządza wyższy rodzaj rekolekcyj, t. zn. „rekolekcyj zamkniętych".

Odbywają się one w specjalnie do tego celu obranym domu, posiadającym kaplicę, salę i mieszkanie dla uczestników. Uczestnicy opuszczają swe domy, zajęcia i udają się do „domu

rekolekcyjnego“, na 3 lub 4 dni. Tam otrzymują mieszkanie, utrzymanie, słowem, są zamknięci od świata zewnętrznego.

Związek nasz, doceniając wysokie znaczenie zamkniętych rekolekcyj, urządzi w pierwszym kwartale roku 1931-go dwie serje zamkniętych rekolekcyj: jedną dla druchen, drugą dla druhów. Ze względu na charakter rekolekcyj i ograniczoną ilość miejsc, każde Stowarzyszenie wydeleguje na nie tylko jednego dzielnego członka Zarządu, najlepiej prezesa (skę).

Rekolekcje odbędą się w Kielcach. O dniu rozpoczęcia zawiadomimy Stowarzyszenia oddzielnem pismem.

Koszta utrzymania wyniosą po 12 zł. od osoby. Stowarzyszenie ponosi koszta podróży.

O sprawie rekolekcyj zamkniętych piszemy wcześniej dlatego, by Stowarzyszenia mogły ją rozważyć i obmyśleć, kto na nie pojedzie; by Stowarzyszenia i przyszli uczestnicy (czki) rekolekcyj mogli poczynić oszczędności na pokrycie kosztów wyjazdu i utrzymania. Uczestnikom (czkom) rekolekcyj w drodze powrotnej przysługiwać będzie zniżka kolejowa 50%.

Uczestnicy (czki) pierwszych Związkowych zamkniętych rekolekcyj po powrocie z nich wniosą do swych Stowarzyszeń nowy zapał do dalszej pracy dla Boga i Ojczyzny.

DZIAŁ ORGANIZACYJNY.

Z PIERWSZEGO ZLOTU ZWIĄZKOWEGO
(21/IX. 1930).

Hej, cóż to był za dzień! Żyje, odzywa się w pamięci młodzieży głosów tysiącami!.. Gdy w rozmowie — na zebraniach — padnie słowo „Zlot“, radość opromienia młode twarze, serca raźniej biją, zapał do pracy dla „sprawy“ rośnie, a z piersi wydziera się okrzyk gromki: „Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej niech żyją“!

* * *

Jadą pociągami, samochodami, zielenią ustrojonymi wozami, idą pieszo z najdalej położonych parafij! Pieśń rozlega się ludowa, grają orkiestry, grzmoty śmiechu słychać. Miny dziarskie i wesołe; nie dziwota: serca czyste, no i — Zlot, Zlot, Zlot!

* * *

Idzie — do Pańskiej świątyni — mieniący się barwą tęczy, długi, długi korowód młodych. Idą setki druchen w strojach krakowskich; idą w kierezjach i sukmanach kosynierzy Bartoszowi, idą w różnych strojach ludowych druchny i druhowie; idą górnicy z Bolesławia; idą zastępy druchen i druhów w mundurach organizacyjnych. Przeszło dwa tysiące pięćset osób! Nad nimi łopocą sztandary z Orłem Białym, Częstochowską i św. Stanisławem. Idą w takt orkiestr, karni.

Są już w katedrze. Wypełnili ją po brzegi. Sztandary przed ołtarzem stanęły. Dzwonek! Najdostojniejszy Protektor Arcypasterz Niekrwawą Ofiarę sprawuje. Wnet pieśń: „My chcemy Boga“, „Gwiazdo śliczna wspaniała“, „Serdeczna Matko“ uderzyła w stropy świątyni. Hej — ileż oczu łzy wtedy przesłoniły, ileż ludzi coś za gardło chwytało! Bo... czują ludzie, co z sobą dla sprawy Kościoła i Polski młodzież ta niesie.

Po Mszy św. Arcypasterz sztandar — symbol ideałów organizacji — święci i mówi do młodzieży. Czuje młodzież, jak bardzo na sercu Mu leży jej dobro duchowe i doczesne; jak pragnie zbawienia dusz jej, krwią Zbawcy odkupionych. Długoby chciała mowy tej słuchać, bo Arcypasterz jak ojciec i przyjaciel najlepszy mówi. To była najpiękniejsza godzina Zlotu.

* * *

Wieniec z kłosów i kwiecia polskiego na grobie Bartosza przy katedrze złożyli. Potem, znów długim korowodem, na stadjon „Sokoła“ poszli. Gości, przyjaciół wiele się zjawiło. Zlot otwarty! Wznosi się na maszt biało-amarantowy — z odznaką organizacyjną — sztandar. Brzmią fanfary! Rozlega się okrzyk: „Niech żyje Ojciec święty!“ — „Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej!“ Następują przemówienia powitalne: mówi przedstawiciel Arcypasterza Protektora, mówi przedstawiciel Rządu, mówią i witają Zlot przedstawiciele organizacyj.

Płomienne przemówienie: „S. M. P. — przednia straż katolicyzmu“, wygłasza prof. St. Gołąb. Wiele razy przerywając mówcy oklaskami, słucha młodzież przemówienia. Słucha i postanawia spełnić nadzieje, jakie Kościół i Ojczyzna w niej pokłada.

W momencie uchwalania rezolucji na stadjonie zjawia się Najdostojniejszy Protektor J. E. Ks. Biskup A. Łosiński. Prezydjum i młodzież wita Go serdeczną i długotrwałą owacją. Najdostojniejszy Pasterz dekoruje Związkowym Krzyżem Zasługi zasłużonych w pracy nad rozwojem Stowarzyszenia członków Patronatów i przedstawicieli młodzieży.

* * *

„Teatr Polski“ wypełniony młodzieżą po brzegi. Żal wspomnieć, że nie wszyscy mogli się pomieścić.

Na scenie wśród kwiatów mnóstwa portret Najdostojniejszego Protektora J. E. Księdza Biskupa; poniżej dwie rzymskie dziesiątki na tle insygniów biskupich, po obu stronach sceny poczty sztandarowe.

Młodzież stowarzyszona składa hołd Arcypasterzowi Protektorowi z racji XX-lecia Jego rządów biskupich. Wdzięczności i przywiązania pełne otwiera serce przed Arcypasterzem, od którego tyle serca doznała.

Z kantat, przemówień płyną życzenia proste, szczere, serdeczne. Delegacje wręczają Arcypasterzowi — przy gorącej owacji młodzieży — kwiaty i albumy z fotografjami z życia Stowarzyszeń i podpisami wszystkiej młodzieży stowarzyszonej.

* * *

Nie mógł się dla deszczu odbyć wieczorem zapowiedziany na placu przed katedrą „festival“. Nie tracąc ducha, urządza młodzież w teatrze „Wielką Akademję“. Występuje młodzież w ciągu dwóch przeszło godzin z popisami chóralnymi, gimnastycznymi, monologami, deklamacjami, zbierając rzęsiste za swą pracę oklaski.

Z zapałem odśpiewanym hymnem organizacyjnym: „Hej do apelu stańmy wraz, budować Polskę nową“ — młodzież zakończyła pierwszy Związkowy swój Zlot.

LISTA ODZNACZONYCH ZWIĄZKOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI.

Złote Krzyże Zasługi otrzymały następujące osoby: p. patr. Ludmiła Jarnowa z Olkusza, p. patr. hr. Helena Morstinowa z Kowar, p. patr. d-rowa Wanda Skurczyńska z Proszowic, p. patr. Róża Dobrzańska z Budziszowic, p. patr. Klara Raciowa z Pierzchnicy, p. patr. Marja Gołębiowska z Wolbromia, p. patr. Zofja Kubacka ze Sławic, p. patr. Władysława Hadt z Wolbromia, druchna Anna Zubówna z Olkusza, druchny: Stanisława Płowcówna i Michalina Strzałkówna z Wolbromia, druh Józef Szymanek z Kielc, druh Teofil Bienek z Pierzchnicy.

Srebrne krzyże: p. patr. Tomasz Krężel z Wolbromia, druh Marjan Grzanka z Wolbromia, druh Wład. Laskorzyński z Pierzchnicy, druchna Kazimiera Majewska z Pierzchnicy i druchna Magdalena Zgadzajówna z Wolbromia.

KONFERENCJA SPOŁECZNA DLA PATRONATÓW.

W dwa następne dni po Złocie t. j. 22 i 23 września odbyła się w Kielcach Konferencja Społeczna dla Patronatów.

Na Konferencji wygłoszono referaty: 1) „Podstawy ideowe i udział S. M. P. w Akcji Katolickiej“, 2) Obecny stan pracy w diecezji Kieleckiej i program na przyszłość, 3) Metoda pracy w S. M. P., 4) Rola i zadania Patronatów w S. M. P., 5) Zarząd jako organ samorządowy w S. M. P., 6) Przysposobienie rolnicze i sprawy zawodowe w S. M. P., 7) Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe w S. M. P.

Referentami byli: ks. dyr. A. Sobczyński, p. prof. St. Gołąb, ks. sekr. gen. S. Pankiewicz z Krakowa, p. insp. J. Rościszewska, p. inż. L. Rościszewski i ks. sekr. gen. Połoska.

W konferencji wzięło udział 150 osób, głównie z pośród duchowieństwa i nauczycielstwa.

WALNE ZEBRANIE.

W pierwszych dniach stycznia wszystkie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, jak dobry gospodarz lub kupiec, przystąpią do przeglądu swej pracy w roku 1930-ym, do obliczenia zysków i strat na tak zwanem dorocznem „Walnem Zebraniu“.

Jest to wydarzenie bardzo ważne w życiu każdego Stowarzyszenia, nie wolno go więc zaniedbać, zlekceważyć lub odbyć bylejak, bez należytego przygotowania i ustalonego przedtem programu. Bo trzeba się dobrze przyjrzeć przeszłości, by umieć pracować pożytecznie w przyszłości.

Walne Zebranie winno się odbyć uroczyście. Należy odpowiednio przystroić salę, na której ono się odbędzie; zaprosić na nie rodziców, Patronaty, Koło Przyjaciół Młodzieży i osoby życzliwie dla naszej organizacji usposobione.

Przed Walnem Zebraniem wszystkie Zarządy wraz z Patronatami winny odbyć posiedzenie wspólne, na którem zostanie ułożony porządek Walnego Zebrania. Na tem zebraniu Komisja Rewizyjna zbada i protokólarnie zamknie księgi kasowe.

Program Walnego Zebrania winien obejmować następujące punkty:

1. Zagajenie przez prezesa (skę) i pieśń „My chcemy Boga“.
2. Wybór przewodniczącego (cej) (ktoś z Patronatu; przewodniczący dobiera sobie dwóch sekretarzy z poza Zarządu i odczytuje program zebrania).

3. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania.

4. Sprawozdanie poszczególnych członków Zarządu z całorocznej działalności. Zaczyna prezes (ska), poczem sprawozdają inni członkowie Zarządu (dobrze jest mieć sprawozdanie na piśmie).

5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

6. Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorjum.

7. Uzupełnienie Zarządu i wybór nowej Komisji Rewizyjnej. (Co roku ustępuje połowa członków Zarządu: ci, którzy już dwa lata byli w Zarządzie. Komisję Rewizyjną wybiera się co roku nową).

8. Przedstawienie (w zarysie) i zatwierdzenie programu pracy na rok 1931.

9. Przedstawienie i zatwierdzenie budżetu na rok 1931.

10. Wolne wnioski.

Dla urozmaicenia Zebrania należy między poszczególne punkty włożyć śpiewy, deklamacje, monologi etc.

Niezwłocznie po Walnem Zebraniu winno się odbyć Zebranie Zarządu, na którem 1) przygotuje się pisemne sprawozdanie z Walnego Zebrania wraz ze spisem nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 2) wypełni się formularz sprawozdawczy roczny. Dokumenty te do dnia **20 stycznia 1931 r.** winny być wysłane do Związku.

Za najlepiej przeprowadzone Zebrania Walne, oraz za na określony czas nadesłane do Związku sprawozdania Związek przeznacza 5 nagród.

PRENUMERATA I ROCZNIKI CZASOPISM.

Ze względu na zbliżający się koniec roku przypominamy naszym skarbniczkom i skarbnikom konieczność wczesnego zamówienia w „Ostoi“ „Młodej Polki“, „Przyjaciela Młodzieży“ i „Kierownika“ na rok 1931. („Ostoja“, Poznań, Pocztowa 15).

Przedpłata pozostaje niezmieniona, aczkolwiek redakcje projektowały podwyżkę celem rozszerzenia tych pism. Należy ją wpłacić zgóry za 1 kwartał do końca grudnia, celem uniknięcia wstrzymania wysyłki gazet za styczeń.

Przedpłatę opłaca kasa Stowarzyszenia ze składek członkowskich. Każda druchna i druh winni otrzymywać swój egzemplarz „Młodej Polki“ lub „Przyjaciela“, a „Kierownika“ należy obowiązkowo abonować w 2 egzemplarzach. 1-y egz. czytają członkowie zarządu, 2-gi idzie do bibljoteki, dla złożenia

rocznika. Poleca się jednak, aby każdy członek zarządu, a także i patronatu, posiadał własny egzemplarz „Kierownika“, by mógł go dokładnie przeczytać i często doń zaglądać.

Rocznik „Kierownika“ z 1930 r. należy obecnie oprawić i zakatalogować w bibljotece. To samo dotyczy rocznika „Młodej Polki“ i „Przyjaciela“. Pozatem nabyć można w „Ostoi“ dawniejsze roczniki tych pism. Zawierają one bardzo cenne wskazówki i materjały do pracy w S. M. P.

UWOLNIENIE S. M. P. OD OPŁAT STEMPLOWYCH.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej uzyskały niedawno uwolnienie od opłat stemplowyzh. Poniżej podajemy objaśnienia do odnośnej ustawy.

Jeżeli zajdzie wypadek, wymieniony w objaśnieniu, w którym Stowarzyszenie nie potrzebuje uiszczać opłaty stemplowej (np. przy zawieraniu kontraktu kupna lub wnoszenia podania do wszelkich władz państwowych), to wówczas prosimy **wypisać czytelnie po prawej stronie u góry** tego pisma (kontraktu, podania) następujące słowa: „Wolne od opłaty stemplowej na zasadzie pisma Min. Skarbu Nr D. V. 4428/6 z dnia 10/VI 1930 r.“

Przy tej okazji nadmieniamy, że przy wszelkich podaniach do Władz państwowych oraz pismach, mających mieć znaczenie i moc prawną nazewnątrz (kontrakt kupna, sprzedaży i t. p.) **koniecznem** jest, by Stowarzyszenie używało następującej nazwy: Oddział Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej (lub Żeńskiej) w Kielcach. Nazwę tę należy umieszczać na danem piśmie **w rogu, u góry, po lewej ręce pisma.**

Objaśnienie do ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr 98, poz. 870).

A. Co podlega opłacie stemplowej?

Opłacie stemplowej podlega każde pismo wymienione w części drugiej ustawy o opłatach stemplowych, oraz wszystkie czynności prawne (umowy, kwity i t. p.), wymienione w art. 71, 75, 89, 96, 103 i 109 ustawy o opłatach stemplowych.

B. Rodzaje i sposób uiszczania opłaty stemplowej.

Ustawa rozróżnia dwa rodzaje opłaty stemplowej:

1) Opłata jednorazowa od podań wnoszonych do władz państwowych (3.30 zł.) oraz od załączników do tych podań (0.55 zł.) oraz kwitów, rachunków i t. p., którą uiszcza się przez naklejenie na podaniu i załącznikach, względnie innych pismach u góry po prawej stronie odpowiednich znaczków stemplowych.

2) Opłata procentowa — od czynności prawnych (kontrakt kupna, sprzedaży i t. p.) którą opłaca się od wartości całego przedmiotu umowy (cena kupna). Sposób ustalenia wartości przedmiotu czynności prawnej określa szczegółowo ustawa.

Opłata wynosi pewien procent od wartości przedmiotu czynności prawnej — wysokość procentu omawia ustawa w każdym poszczególnym wypadku.

Opłatę tę uiszcza się gotówkowo u notarjusza, który zawierał kontrakt lub w Kasie Skarbowej.

C. Uwolnienia od opłaty stemplowej, przyznane za pośrednictwem Zjednoczenia przez Ministerstwo Skarbu, Związkom i Stow. działającym na terenie b. zaboru austrjackiego i rosyjskiego.

1) Wolne są od obowiązku uiszczenia procentowej opłaty stemplowej od pisma, stwierdzającego umowę obustronnie obowiązującą (umowa pisemna dzierżawy, najmu, o dzieło. o usługi, kupna, sprzedaży, darowizna. komis, zamiana i t. p.), fundacja, zakłady i zrzeszenia, prawnie istniejące i posiadające siedzibę w Polsce, których zadanie stanowi wyłącznie wykonywanie kultu religijnego, albo działalność naukowa, oświatowa lub dobroczynna.

Przy takich pismach Związki i Stow., jako zrzeszenia oświatowe nie uiszczają wcale procentowej opłaty stemplowej. Również drugi kontrahent (osoba lub instytucja n. p. S. A. „Ostoja") zawierający umowę taką z Związkami lub Stow., płaci tylko połowę opłaty procentowej (art. 16 ustawy o opłatach stemplowych).

2) Pisma stwierdzające zawarcie umowy:

a) o ustanowienie zastawy lub hipoteki tytułem kaucji (na zabezpieczenie kredytu wekslowego;

umowy służbowej; prawidłowego wykonywania obowiązków lub kuratora; uchylenia się obwinionego od śledztwa i kary; należności ubocznej — odsetek za zwłokę, kosztów sądowych i t. p. — przy wierzytelności, wynikającej z pisma podlegającego opłacie; wierzytelności mogących wyniknąć z otwartego kredytu);

b) między wierzycielem a dłużnikiem, o ustanowienie zastawu ruchomego, dla wierzytelności już istniejącej; wolne są od opłaty stemplowej, o ile dotyczą one obligacyj oraz innego rodzaju obligów (zobowiązań) wydanych przez Związki i Stowarzyszenia (art. 82, 83, 84, 86 — ustęp 2, 120, pkt. 1).

3) Wolne są również od opłaty stemplowej obligacje (listy zastawne, obligacje fundowane, obligacje spółek akcyjnych) i inne pisma stwierdzające przyjęcie nowego lub uznanie dawnego długu (obligi, skrypty dłużne, rewersy) — o ile zostały one wydane dla Związków lub Stow. tytułem pożyczki przez instytucję emitującą (art. 114, 120, pkt. 2).

4) Wolne są od opłaty stemplowej pełnomocnictwa udzielone przez Związki lub Stowarzyszenia (art. 112, pkt. 3).

5) Wolne są od opłaty stemplowej wszelkie pokwitowania wydane przez Związki lub Stowarzyszenia (art. 137).

6) Wolne są od opłaty stemplowej zezwolenia na wykreślenie wpisu w księdze wieczystej (gruntowej, hipotecznej) a wydane przez Związki lub Stowarzyszenia (art. 139, pkt. 1).

7) Wolne są od opłaty stemplowej podania wnoszone przez Związki i Stowarzyszenia do urzędów państwowych, jak również protokuły spisane przez te urzędy, a zastępujące podania Związków lub Stowarzyszeń, oraz pokwitowania z przyjęcia podania. Za załatwienie podań, wniesionych do urzędów państwowych, nie mogą być pobierane żadne opłaty.

Mogą być pobierane opłaty tytułem zwrotu kosztów podróży urzędnika dla zbadania na miejscu sprawy, zwrotu kosztów oględzin (w szczególności badań lekarskich, chemicznych i t. p.), oraz zwrotu kosztów ogłoszeń. Oczywiście koszty te uiszczają Związki i Stow. jedynie wówczas, gdy zachodzi potrzeba podjęcia przez urząd państwowy jednej z tych czynności i o ile czynność dana została faktycznie dokonana.

Wyjątek stanowią podania wnoszone:

a) do sądów powszechnych (powiatowych, okręgowych, apelacyjnych i Sądu Najwyższego) i szczegółowych (Sądy Woj-

skowe, Sądy Administracyjne, Najwyższy Trybunał i Admin. i t. p.).

b) do polskich przedstawicielstw dyplomatycznych (ambasady, poselstwa) i konsulatów bądźto bezpośrednio lub za pośrednictwem urzędów państwowych;

c) do urzędów państwowych w Polsce za pośrednictwem konsulatów polskich;

d) do państwowych urzędów miar o dokonanie czynności legalizacyjnych (miar lub wag) lub rzeczoznawczych;

e) do Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej w sprawach, tyczących się ochrony wynalazków lub znaków towarowych;

f) do archiwów państwowych;

g) do Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie oraz do podwładnych mu organów (Wydziały Powiatowe);

h) do urzędów samorządowych w sprawach należących do ich zakresu działania;

i) w postępowaniu przed urzędami rozjemczemi dla spraw najmu;

j) w postępowaniu, tyczącem się operatów pomiarowych (katastralnych);

k) w postępowaniu tyczącem się uregulowania struktury drobnych gospodarstw rolnych (scalania gruntów, podziału wspólnot, likwidacji, lub ścisłego określenia rozmiaru serwitutów, zamiany gruntów) oraz w postępowaniu urzędów ziemskich;

l) w postępowaniu przewidzianem w ustawie elektorycznej z dnia 21.III 1922 roku;

ł) w sprawie zezwolenia na publiczne wyświetlanie obrazów i reklam;

m) w gospodarczych sprawach urzędów państwowych, w szczególności podań, tyczących się:

aa) w stosunku do kolei żelaznych, poczty, telegrafu, telefonu, pocztowej kasy oszczędności i innych urządzeń użyteczności publicznej, o ile te przedsiębiorstwa są własnością Państwa lub pozostają pod jego zarządem;

bb) zezwolenia na produkcję lub sprzedaż przedmiotów monopolowych (sól, spirytus, zapałki, sacharyna, tytoń, papierosy, i t. d);

cc) wynagrodzenie szkody lub zwrotu wydatków poniesionych celem zapobieżenia szkodzie;

dd) majątków prywatnych, pozostających pod zarządem Państwa.

Przy podaniach w wypadkach wymienionych w pkt. a — m, nie stosuje się ustawy o opłatach stemplowych, lecz inne ustawy o opłatach. O ile w myśl tych ustaw istnieje obowiązek uiszczania opłaty, to Związki i Stow. muszą ją uiścić przy wnoszonych przez nie podaniach względnie przy wytoczonem przez nie postępowaniu.

Są to wypadki, w których Związki i Stowarzyszenia naogół nie stykają się (art. 140, 141, 144 — pkt. 149 i 150).

8) Wolne są od opłaty stemplowej podania, wnoszone przez Związki i Stowarzyszenia do urzędów państwowych o zatwierdzenie statutu (art. 144, ustęp ostatni).

9) Wolne są od opłaty stemplowej świadectwa, wydawane Związkom i Stowarzyszeniom.

Wyjątek stanowią:

a) wpisy z aktów notarjalnych oraz sporządzone przez urzędy państwowe drugie i dalsze egzemplarze dokumentów urzędowych, równobrzmiące z egzemplarzem pierwszym i zaopatrzone w podpis równorzędny.

b) wyciągi i odpisy, sporządzone i poświadczone przez urzędy państwowe.

c) odpisy i wyciągi sporządzone i poświadczone przez notarjusza.

d) poświadczenia zgodności z pierwopisem wtóropisów, odpisów i wyciągów, sporządzonych nieurzędownie (przez same Związki lub Stowarzyszenia), w razie poświadczenia ich przez:

aa) notarjusza,

bb) inny urząd państwowy.

W wypadkach, wymienionych w pkt. a—d zobowiązane są Związki i Stowarzyszenia uiszczać opłaty. Opłaty te wynoszą:

a)	w wypadkach	ad a)	— 1.00	zł.
b)	„	ad b)	— 1.00	„
c)	„	ad c)	— 0.20	„
d)	„	ad d — aa)	— 0.20	„
e)	„	ad d — bb)	— 0.50	„

DZIAŁ ZAWODOWY.

KONKURSY ROLNICZE.

PLON NIESIEMY, PLON!

Z radosną pieśnią na ustach: „Plon niesiemy, plon“! wniosła w ostatnich kilku tygodniach do gumna Najjaśniejszej

ZESTAWIENIE

zespołów S. M. P., Związku Kieleckiego, które pracę konkursową w r. 1930-ym doprowadziły do końca i zdobytych nagród.

L. p.	POWIAT	Prosięta		Króliki		Kury		Buraki		Ziemniaki		Kukurydza		Warzywa		Ogródki kwiatowe		Razem		Nagrody zdobyte				Na sumę zł.
		zespołów	osób	zespołów	osób	zespołów	osób	zespołów	osób	zespołów	osób	zespołów	osób	zespołów	osób	zespołów	osób	zespołów	osób	indywidualne	zespołowe	powiatowe	razem	
1	Miechów	15	150					8	63	1	10	3	24	2	14	1	9	30	270	10	8	3	21	1785.00
2	Kielce	10	66	1	10			3	28			3	32	1	10			18	146	3	3	1	7	350.00
3	Pińczów	5	49					5	50			4	31			2	11	16	141				13	600.00
4	Stopnica	1	5	1	6	3	16	1	9	1	7	1	6					8	49	6	2	2	10	640.00
5	Olkusz	7	74	3	27			8	85	3	19	5	49	3	23	1	9	30	286	10	11	2	23	1500.00
6	Włoszczowa	5	57							1	10	1	10					7	77	2	3	2	7	540.00
7	Jędrzejów	9	82			1	9	2	20	2	17	3	37			1	9	18	174	2	1		3	75.00
	Razem	52	483	5	43	4	25	27	255	8	63	20	189	6	47	5	38	127	1143	33	28	10	84	5490.00

Rzeczypospolitej dzielna nasza młodzież rezultaty swej pracy tegorocznej na polu konkursów rolniczych; wniosła pełna szlachetnej dumy, że pracą tą przyczynia się do odrodzenia rolnictwa polskiego i kładzie podwaliny pod nowy wielki gmach dobrobytu w ukochanym kraju ojczystym.

Nie dla nagród, nie dla oklasków — jeno z wielkiej miłości ku pracy na roli, z wielkiej chęci zdobycia wiedzy rolniczej — przystąpiliśmy do konkursów pod przewodnictwem naszego Związku. Ale skoro mowa o nagrodach, to stwierdzić trzeba, znów z radością, że Druhowie i Druchny nasze zdobyły wśród różnych organizacyj młodzieży, prowadzących konkursy rolnicze, **najwięcej nagród i pierwsze miejsce** nietylko w diecezji, ale razem ze Związkiem Sandomierskim i Częstochowskim — w województwie kieleckiem.

Prawda, że nagrody otrzymali tylko najpierwsi, ale i ci, co ich nie otrzymali, a pracę też mieli piękną, zasługują na wyrazy wysokiego uznania za swą pracę i na zachętę do dalszej pracy.

Całem sercem, — tembardziej, że konkursy hodowlane prowadzić trzeba było w trudnych warunkach, mogących zrazić do pracy, — za wytrwanie i wolę dobrą wyrażamy Wam, kochani Druhowie i Druchny podziękowanie i ślemy serdeczne Związkowe życzenia i okrzyk: Brawo!

PRACĘ PROWADZIMY DALEJ!

Jednak nauka rolnictwa nie kończy się i nie może skończyć na tem. Tembardziej, że sami widzimy, ile to jeszcze nam brak wiedzy i doświadczenia. Więc będziemy ją dalej — zawsze pełni zapału i radości — prowadzili.

Związek, ogłasza więc zapisy do konkursów na rok 1931 na warunkach następujących:

Konkursy dzielą się na trzy wielkie grupy: **hodowlaną, uprawową i porządkową.**

Do grupy hodowlanej zalicza się tematy: prosiąt, królików, i kur; do uprawowych: buraki pastewne, ziemniaki, kukurydza, pomidory, cebula, fasola i kapusta; trzecią grupę stanowi konkurs czystości zagród, połączony z konkursem ogródków kwiatowych.

Przystępuje się albo do konkursu hodowlanego, albo uprawowego lub też do konkursu porządkowego. Nie można do dwóch lub trzech równocześnie.

1. Grupa hodowlana. Konkursista winien dążyć do tego, żeby przedewszystkiem prowadzić konkurs prosięcia. Do tego tematu może sobie dobrać konkurs kur lub królików lub obydwa te tematy. W razie niemożności przystąpienia do konkursu prosiąt, może wziąć tylko te dwa ostatnie tematy. Każdy konkursista, który przystępuje do konkursu hodowlanego prosiąt, wystawia weksel stuzłotowy in blanco i nadsyła go do Związku. Weksel ten musi być żyrowany przez rodziców lub kogoś z Patronatu. Kasa Komunalna daje kredyt na 7 miesięcy, po upływie którego weksel musi być wykupiony. Króliki rasy „Szynszyle" dostarczy Związek w cenie przystępnej. Jajka wylęgowe lub kurczęta jednodniowe rasy „zielononóżki" konkursiści dostaną za pośrednictwem Związku.

2. **Grupa uprawowa** dzieli się na dwie mniejsze grupy: okopowych, do których należą: buraki, ziemniaki, kukurydza; i warzywnych, do których należą: pomidory, cebula, kapusta, fasola. Konkursista(stka) może sobie wybrać jedną z tych dwóch grup, ale ze wszystkiemi tematami. Naprzykład: przystępuje do konkursu uprawy okopowych, to w skład tego konkursu wchodzą buraki 100 mtr. kwadr., ziemniaki 100 mtr. kwadr. i kukurydza 50 mtr. kwadr. Poletko pod okopowe winno być o powierzchni 250 mtr. kwadr. dla tych trzech roślin. Ogródek warzywny musi być o powierzchni 100 mtr. kwadr., a więc: 50 mtr. kw. kapusty, 20 mtr. kwadr. fasoli, 25 mtr. kwadr. cebuli i 15 mtr. kwadr. pomidorów. Nasiona do konkursów roślinnych dostarczy Związek. Dzienniczki i broszurki konkursowe Związek posiada u siebie i w miarę zapotrzebowania ze strony Stowarzyszeń będzie je wysyłał.

Prócz powyższych uwag o konkursach uprawowych, nasuwa się nasza jeszcze jedna, a mianowicie: o ile jest to możliwe, konkursiści starać się powinni w y d z i e r ż a w i ć k a w a ł e k p o l a, na którym każdy z nich mieć będzie 250 m^2 i na kawałku przydzielonym sobie konkurs prowadzić będzie; korzyści z tego są duże, albowiem wszyscy pracują tutaj bodaj że w jednych warunkach, i praca ich ma charakter pracy zbiorowej, bo każdy z konkursistów ma sposobność obserwowania pracy drugich, a przy samej lustracji czy też inspekcji praca jest o wiele łatwiejsza i samo sądzenie nie sprawia lustratorowi wielkiej trudności, wszystkie bowiem poletka konkursistów są w jednym kawałku.

Zagadnienie to jest stosunkowo łatwo rozwiązać, jeżeli chodzi o stronę pieniężną, gdyż za sprzedane zbiory

z tego poletka uzyska się sumę potrzebną na zapłacenie dzierżawy.

3. **Konkurs czystości zagrody** polega na tem, że konkursista(stka) zakłada sobie ogródek kwiatowy, pozatem powinien przyczynić się do ogólnego porządku w całem obejściu gospodarskiem, np.: mieć czysto zamiecione podwórko, zwrócić uwagę na brudne i odrapane ściany swego domu, naprawić dziurawy płot i parkan, sporządzać kupę kompostową i t. d.

Warunkiem jest koniecznym, by ogródek kwiatowy nie znajdował się gdzieś w pobliżu stajni, stodoły, lecz przed oknami budynku mieszkalnego.

Twierdzenie, że niema miejsca na ogródek kwiatowy, nie wytrzymuje krytyki, boć przecież prawie przed każdym domem jest choćby mały skrawek ziemi, gdzie ogródek założyć można. Przyjemniej jest przecież popatrzeć na kwiaty pod oknami, niż na kępy chwastów lub też pokrzyw.

Słyszało się nieraz od druchen, że ogródka kwiatowego założyć nie można z powodu złej ziemi, na której kwiaty rosnąć nie będą. Sposobów na poprawienie ziemi jest dość dużo i przy dobrych chęciach przeszkody te łatwo usunąć można. Popatrzmy się na pierwsze lepsze podwórko gospodarskie, i cóż tam widzimy? Przedewszystkiem rzuca się nam w oczy brak jakiegokolwiek porządku, pełno tam zbutwiałej słomy, najrozmaitszego śmiecia, spotyka się nawet obierzyny z kartofli, wszystko to leży nieposprzątane, rozkłada się, psując i zanieczyszczając powietrze, a przecież odpadki spożytkować można, robiąc z nich kompost — pierwszorzędny nawóz pod ogródek kwiatowy czy też warzywny, użyźniając nim najgorszą nawet ziemię.

Sporządzanie kompostu wcale nie jest trudne, wybrać należy tylko odpowiednie miejsce i wszelkiego rodzaju odpadki pochodzenia organicznego tam składać, przesypując wapnem dla zobojętnienia kwasów, powstałych wskutek rozpadu ciał organicznych.

Jeżeli w ten sposób postąpimy, będziemy mieli dwojaką korzyść: przez zachowanie porządku i czystości uniknąć można chorób, wygląd podwórka zmieni się nie do poznania; w dodatku zyskujemy cenny nawóz kompostowy, zaoszczędzając wiele pieniędzy na tak dziś drogie nawozy sztuczne.

A teraz słów kilka o konkursach, których dotychczas nie prowadziliśmy. Jest to konkurs **wychowu cieląt.** Konkurs ten obliczony jest na 12 miesięcy; wiadomo bowiem, że okres

ten jest okresem najpiękniejszego ich rozwoju. Jest on wprawdzie dłuższy o kilka miesięcy od konkursu wychowu prosiąt, lecz jest niezmiernie ciekawy i obfitujący w szereg ciekawych zjawisk. Pamiętać musimy o tem, że jeżeli cielaka w pierwszych miesiącach jego życia zaniedbamy, to dobrej krowy nigdy mieć z niego nie będziemy.

Słyszy się nieraz, że trudno o dobrą krowę i nigdzie jej kupić nie można. I słusznie! Dobrej krowy nikt nie sprzeda, lecz samemu trzeba ją od cielaka wychować, odpowiednio żywić, bo choćby najwięcej rasową sztukę ktoś miał, to jeżeli ją żywił będzie nieodpowiednio, krowa taka pożytku nie przyniesie.

Konkurs wychowu cieląt jest niezmiernie ważny z punktu widzenia naszej polityki gospodarczej. Wiemy o tem, że najmleczniejsze krowy posiadają Danja, Holandja, skąd wszelkie ich wzory sprowadzamy. Czas już od zagranicy się uniezależnić we wszystkiem, dlatego też wychów odpowiedni cieląt jest krokiem do dobrze postawionej hodowli krajowej.

Konkurs ten prowadzić będziemy narazie tylko w kilkunastu Stowarzyszeniach, które posiadają odpowiednie ku temu warunki.

Zasadniczo każdy druh i każda druchna powinna — o ile rodzice są rolnikami — zapisać się do konkursów rolniczych. Zaznaczamy jednakże z naciskiem, że konkursy prowadzić może tylko młodzież, która daje pewność, że je poważnie — jako naukę — traktować będzie!

Oczekujemy więc zgłoszeń do konkursów na rok 1931.

Sprawa nadesłania szybkiego zgłoszenia jest niezmiernie ważną, wcześniejsze bowiem zgłoszenia dadzą nam możność zorjentowania się w terenie, musimy też już teraz poczynić starania w sprawie zabezpieczenia sobie materjału konkursowego, jak: prosiąt, kur, królików, cieląt, nawozów sztucznych i nasion wszelkiego rodzaju.

Każde Stowarzyszenie, pragnące przystąpić do konkursów rolniczych, winno przedewszystkiem zwołać zebranie, stworzyć kółko rolne z tych członków, którzy interesują się zagadnieniami oświaty rolniczej.

Na czele kółka rolnego stoi prezes wybrany przez członków kółka rolnego. Winien być to druh, który z rolnictwa posiada dość duży zasób wiadomości i który czuwałby nad całością prac konkursów rolniczych.

Kółko rolne rozpada się na tak zwane zespoły, n. p. zespół wychowu prosiąt, kur, królików, zespół uprawy buraków i t. p. Zespół winien liczyć najmniej 8 osób.

Na czele zespołu stoi znów przodownik, którego obowiązkiem znów dopilnowanie pracy w samym zespole. Przodownik w zespole musi być czynny i energiczny, bo to jakby oficer który ma powierzoną sobie kampanję konkursistów w zespole, musi być duszą zespołu, jego sercem i głową.

Dlatego też umiejętny wybór przodownika w zespole daje pewność, że zespół taki dobrze pracę prowadził będzie.

Po otrzymaniu zgłoszeń rozpoczną się kursy przedkonkursowe w Stowarzyszeniach i powiatowe dla konkursistów (stek) i przodowników (czek).

A więc gromadą wielką, silną i zwartą stańmy do dalszej pracy nad odbudową rolnictwa ojczystego.

Słoninka Adolf,
instruktor przysp. roln.

W numerach grudniowych czasopism organizacyjnych ogłosiło Zjednoczenie ankietę p. t. „Czego mię nauczył konkurs“. Ma w niej młodzież wypowiedzieć swoje uwagi i spostrzeżenia, dotyczące strony organizacyjnej konkursów, tematów, materjałów i t. p. Gorąco zachęcamy wszystką młodzież konkursową do wzięcia udziału w tej ankiecie. Rzeczowe i obmyślane dobre odpowiedzi przyczynią się niewątpliwie do usprawnienia akcji konkursowej.

* * *

Związek rozesłał do wszystkich S. M. P. prospekt kursów rolniczych im. ks. Staszyca. Niech przynajmniej te S. M. P., które prowadzą konkursy, zapiszą się na nie. Koszt 30-tu lekcyj, rozłożonych na 15 tygodni, wynosi z poprawą pisanych przez młodzież odpowiedzi 30 zł.

Szanownym Członkom Patronatów, drogim Druhom i Druchnom z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku serdeczne życzenia przesyła

ZWIĄZEK.

MŁODZIEŻ PISZE...

GOŁCZA (m).

Donosimy Sz. Związkowi. że przysposobienie wojskowe w naszem Stowarzyszeniu rozwija się bardzo dobrze. Dużą zasługę ma tu druh naczelnik Franciszek Gugała, który wiele starań dokłada, byśmy byli hufcem, co się zowie. W r. 1930 ukończyło I-szy rok I-go stopnia 7-miu druhów i 13-tu I-szy rok II-go stopnia, wszyscy z bardzo dobrym wynikiem.

Egzamin składaliśmy w Szreniawie w obecności wojskowych i członków Pow. Komitetu P. W. W październiku otrzymaliśmy od Powiatowego Komendanta W. F. i P. W. w Miechowie pochwałę oraz świadectwo i tytuł „Pierwszej drużyny P. W. ziemi Miechowskiej“.

„Gotów“!

Druh prezes: *P. Suchta.*

Od Związku. Brawo, dzielni druhowie! Mamy w powiecie Miechowskim pierwsze, drugie i trzecie miejsce w przysp. rolniczem, obecnie przybywa pierwsze w przysposobieniu wojskowem. Brawo, chłopcy!

SUŁOSZOWA (ż).

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Sułoszowie istnieje niedawno, gdyż zaledwie niecały rok czasu.

W skład zarządu wchodzą następujące druchny: A. Szańcówna, prezeska, A. Gutówna, sekretarka, G. Cygankiewiczówna, naczelniczka, Z. Wielgutówna, gospodyni oraz wiceprezeska, A. Gęgotkówna, skarbniczka i M. Orczykówna, bibljotekarka. Początkowo Stow. przechodziło chwile zastoju w pracy, lecz teraz dzięki gorącemu poparciu i niestrudzonej pracy w organizacji naszego nowego ks. patr. W. Jabłońskiego rozwija się w bardzo szybkiem tempie. Stow. Mł. P. Ż. w Sułoszowie liczy 80 członkiń czynnych; celem ułatwienia i rozwinięcia swej działalności zostało podzielone na pięć zastępów. Założone także i uruchomione zostały następujące kółka: religijne, oświatowe, rebót ręcznych i teatralno-śpiewackie, kierownictwo kółka religijnego objął ks. patron, pozostałych zaś pp. patronki.

Druchny z całym zapałem i gotowością garną się do pracy w poszczególnych kółkach: w religijnem druchny obchodzą specjalnie uroczyście święta Matki Bożej, swej przemożnej Patronki i Opiekunki, przystępują wspólnie do Sakramentów św.

oraz pogłębiają swą wiedzę religijną przez odpowiednią lekturę i referaty, które na zebraniach wygłasza ks. Patron. W kółku robót ręcznych, prowadzonem przez pp. Patronki: p. Poradową i p. Brudniakównę, druchny uczą się szycia, haftu i t. p. w sali własnego „Ogniska“, gdzie oprócz nabycia umiejętności w tym kierunku znajdują godziwą rozrywkę na długie zimowe wieczory. Także na zebraniach kółka oświatowego, które odbywają się dwa razy w tygodniu, p. Patronka Pawłowska, miejscowa nauczycielka, udziela wykładów z dziedziny: przyrody, historji Polski współczesnej, literatury ojczystej i t. p. Druchny czytają wybitnych autorów polskich, piszą sprowozdania z przeczytanych dzieł, lub prowadzą dyskusję na ten temat, oraz piszą wypracowania i referaty. Sekcja teatralna pod kierownictwem p. Pankówny żajmuje się urządzaniem wieczornic, przedstawień i akademij oraz dekoracją „Ogniska“. Z działu wychowania fizycznego, druchna naczelniczka prowadzi ćwiczenia, druchny uczą się pięknych korowodów oraz gier ruchomych.

Stowarzyszenie urządziło już parę akademij; ostatnia ku czci Chrystusa-Króla wypadła bardzo okazale wobec licznie zgromadzonych gości. Obchodziliśmy uroczyście dzień św. Stanisława Kostki, a także mamy w programie przedstawienie na święta Bożego Narodzenia.

Tak więc pracuje i rozwija się nasze Stow. Mł. Ż. w Sułoszowie, ufamy, iż pod kierownictwem zacnych ludzi i przy naszych dobrych chęciach możemy się wiele nauczyć, a przez to stać się w przyszłości światłemi i użytecznemi obywatelkami naszej kochanej Ojczyzny.

„Sprawie służ!“

Druchna wicepr. *Zofja Wielgutówna.*

Od Związku. Bardzo pięknie rozpoczęłyście pracę, Druchny Sułoszowskie. Wiemy z jakiemi trudnościami na terenie waszej wsi muszą walczyć Stowarzyszenia, tembardziej więc cieszymy się temi wiadomościami. Szczęść Wam Boże!

TREŚĆ:

Odbito w drukarni „Jedność“ w Kielcach.